Yankes, trzy płatki róż (ft. florek)

„Nic dwa razy się nie zdarza
i nie zdarzy. Żaden dzień się nie powtórzy,
nie ma dwóch podobnych nocy,
dwóch tych samych pocałunków,
dwóch jednakich spojrzeń w oczy.
Wczoraj, kiedy twoje imię
ktoś wymówił przy mnie głośno,
tak mi było, jakby róża
przez otwarte wpadła okno”
* słowa: Wisława Szymborska*

Wyobraź sobie róże
Która ma tylko trzy płatki
Pierwsze znaczy kochać
Czyli dbać, żeby nie stracić
Drugie znaczy ufaj
Bo bez tego nie ma was
Trzecie znaczy wierność
Nie mam serca bo to szajs
Dobrze wiem ze ciężko czasami jest
Ale dobrze wiesz, jest fajniej
Gdy jest naprawdę doskonale
Więc proszę ciebie, żebyś zawsze o swoją miłość dbał
Bo teraz jest dobrze
A gdy zniknie, to zostaniesz sam,

Ja miałem plan, teraz jestem sam
I w głowie te myśli: co zrobić mam?
Kochałem jak największy skarb
Byłaś moim oczkiem
Teraz nie ma nas
Ja miałem plan, teraz jestem sam
I w głowie te myśli: co zrobić mam?
Kochałem jak największy skarb
Byłaś moim oczkiem
Teraz nie ma nas

Oglądaliśmy razem filmy
Trzymając swe dłonie
Dziś jestem sam i znów wspominam
Jak było we dwoje
Razem mieliśmy być do końca
Tworzyć przyszłość
Teraz ja sam bo znowu nam to nie wyszło
Ile mamy powrotów mieć ile rozstań
Ja nie chcę dłużej bo to niszczy mnie od środka
Miałem ci dawać te róże bo chciałaś bardzo
Dziś moje serce zranione przechodzi bagno
Miałaś tu być a za innym poszłaś znam to
Kiedyś tak miałem ale to już było z tamtą
Znów wraca wszystko a ja znów nie chce
Miałaś być blisko dziś boli serce
Plany na przyszłość żadnych już nie chcę
Miałaś być ze mną na zawsze to były brednie
Znów wraca wszystko a ja znów nie chcę
Miałaś być blisko dziś boli serce
Plany na przyszłość żadnych już nie chcę
Miałaś być ze mną na zawsze to były brednie

Ja miałem plan, teraz jestem sam
I w głowie te myśli: co zrobić mam?
Kochałem jak największy skarb
Byłaś moim oczkiem
Teraz nie ma nas

Ja miałem plan, teraz jestem sam
I w głowie te myśli: co zrobić mam?
Kochałem jak największy skarb
Byłaś moim oczkiem
Teraz nie ma nas

„Uśmiechnięci, wpółobjęci
Próbujemy szukać zgody
Choć różnimy się od siebie
Jak dwie krople czystej wody”
słowa: Wisława Szymborska